



Życie Łowickie

TYGODNIK SPOŁECZNO - GOSPODARCZY.

Prenumerata roczna 7 zł.; półroczna zł. 3,50 gr.; kwartalna 1 zł. 80 gr.; miesięczna 60 gr. Ceny ogłoszeń: za wiersz garmontowy lub jego miejsce po 60 groszy ogłoszenia drobne na ostatniej stronie po 20 groszy za wyraz.

Redakcja i Administracja—Łowicz, Dom Ludowy I-e piętro pokój № 4

Rękopisów niezastreżonych nie zwraca się. Redakcja zastrzega sobie możliwość czynienia skrótów w artykułach.

NAKAZ DNI SIERPNIOWYCH.

W samotni Belwederu, w nocy z 5 na 6 sierpnia 1920 roku Wielki Marszałek — jak to potem określił w swej publikacji „Rok 1920” — „przepracował siebie samego dla wydobycia decyzji”. Opatrzność skazała Józefa Piłsudskiego na wyłączną odpowiedzialność przed narodem i historią. Wśród ciszy nocnej, w samotnym pokoju, w naradzie z własną duszą — powstaje plan bitwy, rodzi się plan odwetu, wylaniają się kontury przyszłych zwycięskich działań...

On jest gotów. Jest świadom woli i siły.

Ale inną zgola jest otaczająca Go rzeczywistość... „Nad całą Warszawą wisiała zhora mędrkowania, bezmyślności i rozumkowania tchórzów” (J. Piłsudski — „Rok 1920” str. 163). Defetyzm i przepolitykowanie, upadek ducha i rozwydrzenie partyjne — oto co rozprzestrzeniło się w zapleczu wojsk walczących.

I wtedy Józef Piłsudski na Radzie Obrony Państwa oświadcza:

— Jeżeli potrzebna jest do tego moja śmierć, to gotowym sobie w łeb wypalić, abyście zrozumieli wreszcie, że to jest już ostatnia chwila do ratunku, że musicie się zjednoczyć i dać temu wyraz w stworzeniu silnego rządu.

Słowa te wstrząsnęły sumieniami, wniosły ożywcze tchnienie w atmosferę publiczną, otrzeźwiły ludzi, ugrzęzłych w egoizmie partyjnym, skupiły patriotów.

Nastąpiły historyczne dni sierpniowe. Dokonał się przełom na froncie i poza frontem. Wódz Naczelny staje osobiście na czele grupy przeciwdzierżeniowej i o świcie dnia 16 sierpnia rozpoczyna natarcie... W kilka dni „zwyciężony zostaje zwycięzcą, zwycięzca zwyciężonym”. (J. Piłsudski — „Rok 1920” str. 197).

Zwycięstwo żołnierzy Józefa Piłsudskiego zapewniło byt Polski, jej granice i przyszłość, jej rozwój i potęgę.

I jeśli dziś, z perspektywy 17-tu lat, spojrzymy na dni sierpniowe roku 1920, ocenić zechcemy ich wymowę, ich dynamikę i wielkość — to uznamy, że przesłankami zwycięstwa był geniusz Wodza Naczelnego, męstwo żołnierza polskiego — i ten „cud”, jakim było — zjednoczenie. Z rozgwaru społecznej i politycznej atomizacji, z klęski rozbicia wewnętrznego — niemniej groźnej niż klęski na polach bitewnych — zespoliło się społeczeństwo w zwarty, karny, świadomy swej woli instrument siły. Małość i małostkowość, sobkostwo i naloty separatystyczne — a były przecież wtedy, gdy połową Polski owładnęli wrogowie! — pierzchły przed potęgą wołania:

— „Musicie się zjednoczyć!”

I dlatego też wagi tych dni sierpniowych nie wolno umniejszać dyskontowaniem ich na rzecz takich czy innych doktryn, takich czy owakich ugrupowań, uwarunkowań społecznych, partyj czy klik. Na zew Józefa Piłsudskiego nie tylko powstał rząd siły — ale w karnym ordynku ruszył w bój i chłop i robotnik, i student i czelaźnik rzemieślniczy — wszyscy mimo zabarwienie partyjno-polityczne, wszyscy, bo „zrozumieli wreszcie”, iż „muszą się zjednoczyć”.

A jeśli kto inny sens daje dniom sierpniowym 1920 go roku, lub też z nich uczynić chce malowaną, mającą stroić różne kapliczki partyjne — to fałszuje historię, przeinacza wielkość decyzji Józefa Piłsudskiego i Jego Czynu we własną małość i własny egoizm...

17 lat minęło od tych przełomowych dla Polski, Jej bytu i przyszłości dni.

Z wawelskiej wieży Srebrnych Dzwonów brzmi hasło:

— „Musicie się zjednoczyć!”

Odzew znaleźć się musi w sercach milionów Polaków.

Bo taki jest napór wspomnień i taki nakaz chwili.

M. G.

Sprawa Domu Ludowego w Łowiczu.

Zorganizowane w 1954 r. Stowarzyszenie „Dom Ludowy w Łowiczu” staje się w ostatnich dwóch latach przedmiotem zainteresowania ludzi, którzy w 1954 r. akcją budowy Domu Ludowego jako też inicjatywę organizacji stowarzyszenia usilnie bojkotowali. Zrozumiałe są przyczyny zainteresowania, bowiem Dom Ludowy jest obiektem poważnym i wartościowym, lecz walka ze strony tych ludzi przybiera środki niezgodne z postanowieniami prawa i statutu, jak i z zasadami etyki.

Jak byśmy nazwali ludzi, którzy nie będąc członkami dajmy na to Koła Młodzieży Wiejskiej w Bochenlu, wtargnęli na zebranie walne Koła w ilości kilkakrotnie większej od rzeczywistej liczby członków i swoim udziałem i zachowaniem wybrali narzucony zarząd?

Walne zebranie Domu Ludowego odbyło się w dniach 11.IV i 6.V. r. b., w dniu 11.IV r. nie zostało zakończone z powodu rozbitcia przez osoby niebędące członkami.

W dniu 6.V. r. na zaproszenie grupy politycznej, obok zaproszonych przez Zarząd Domu Ludowego członków, przybyło około 400 osób przygodnych, które swoim zachowaniem się wywierały nacisk na członków, a nawet same głosowały nieprawie w kierunku wyboru Zarządu ludzi narzuconych, niemających nic wspólnego z ideą Domu Ludowego, a nawet znanych swego czasu z tego, jak zwalczały tę ideę.

Podobne postępowanie jest szkołą nieuczciwej pracy społecznej. Nic zatem dziwnego, że większa część członków wniosła sprzeciw do władz o unieważnienie uchwał i wyborów Walnego Zebrania Domu Ludowego.

Władze uznały słusność i wezwały Zarząd Domu Ludowego do przeprowadzenia ponownie walnego zebrania. Zarząd Domu Ludowego wniósł odwołanie od tej decyzji.

Obecnie Urząd Wojewódzki po dokładnym sprawdzeniu zatwierdził decyzję władzy powiatowej, wobec czego walne zebranie Domu Ludowego musi być zwołane powtórnie.

Jaki będzie jego przebieg okaże się w niedługim czasie. Tu jednak należy przestrzec przed powtórzeniem takich momentów, jakie były czynione na pierwszym zebraniu. Będzie rzeczą sprawiedliwą jeżeli sprawę Domu Ludowego pozostawimy samym członkom bez mieszania się do tego czynników postronnych. Władze sprawujące nadzór nad działalnością stowarzyszeń, mają obowiązek dopilnować, żeby udział w przyszłym walnym zebraniu Domu Ludowego wzięli tylko uprawnieni statutowo delegaci, a głosy były ściśle według statutu, w myśl postanowień—którego udział 100-złotowy daje prawo do jednego głosu. Jeżeli ktoś chce brać udział w zebraniu Domu Ludowego i zabierać głos, to bardzo dobrze, że nareszcie zrozumiał ideę Domu Ludowego, lecz żeby mieć na to prawo trzeba być członkiem i wpłacić udział 100 zł.

Każdy zatem może zapłacić udział i tą drogą dojść do zabierania głosu, a co zatem idzie do władnięcia Domem Ludowym.

Uprawa i nawożenie pod zboża ozime.

Każdy rolnik wie, że przy użyciu celnego ziarna siewnego, przy starannej uprawie i nawożeniu, ta sama rola wyda więcej i lepszego ziarna, niż zasiana lichym ziarnem przy byle jakiej uprawie i słabym nawożeniu.

Uprawa pod zasiew ozimin powinna być wykonana starannie i zawczasu, by siew mógł nastąpić

w najodpowiedniejszym dla danej okolicy terminie, w ziemię dobrze uprawioną i wyczyszczoną z chwastów. Przy tym pamiętajmy, że rzepak ozimy jest wymagający pod każdym względem i musi być zasiany najpóźniej w połowie sierpnia, żyto wymaga roli dobrze odleżałej, musi więc przyjść na orce wykonanej 3—4 tygodni przed siewem, a pszenica jest specjalnie wrażliwa na zachwaszczenie, powinna więc być siana w rolę czystą, na której starannie wyniszczono chwasty. Gdyby to było w jakikolwiek sposób niemożliwe, lepiej jest zasiać na tym polu żyto lub też doczyścić i przeznaczyć pod zboża jare, niż narażać się na to, że zachwaszczone pole da nikły zbiór pszenicy zimowej i zachwaści się jeszcze gorzej.

Ziarno do siewu powinno być z pełnej odmiany, dostosowanej do miejscowych warunków glebowych i klimatycznych, a także powinno być dobrze odczyszczane z poślądu i nasion chwastów.

Dla tutejszego okręgu najodpowiedniejsze odmiany wskaże na zasadzie doświadczeń Towarzystwo Rolnicze.

Ziarno zbóż, specjalnie w okolicach, gdzie występuje śnieć, należy zaprawiać—bejcować, by uchronić zasiewy przed chorobami.

Nawożenie ma duże znaczenie dla przyszłych zbiorów. Pod zboża ozime odpowiedniejsze jest nawożenie nawozami sztucznymi niż obornikiem, a to dlatego, że zboże siane na oborniku łatwo wylega i z reguły jest bardziej zachwaszczone. W oborniku bowiem wywozimy na pole znaczne ilości nasion chwastów. Poza tym rzadko bardzo uda się wywieźć i przyorać obornik na czas tak, by przed siewem zdążył się rozłożyć i mógł dostarczyć młodym roślinom pokarm już na jesieni, kiedy go bardzo potrzebują do tego, aby rozwinąć się odpowiednio przed mrozami.

Pamiętać również należy, że obornik najlepiej wykorzystują rośliny okopowe, pastewne, warzywa i rośliny przemysłowe, należy więc przede wszystkim stosować go pod te uprawy.

Zboża ozime potrzebują najwięcej azotu i fosforu. Na glebach ubogich w potas powinny także otrzymać nawożenie potasowe, specjalnie o ile przechodzą po ziemniakach lub innych okopowych, które pobierają z gleby znacznie większe ilości tego składnika.

Największe więc znaczenie dla zasiewów ozimych mają nawozy azotowe i fosforowe.

Azot jest materiałem, z którego roślina buduje swoją masę zieloną, dlatego też rośliny zasilane azotem mają kolor ciemno zielony, liście szerokie, rosą i krzewią się bujnie.

Fosfor powoduje silne ukorzenie się roślin, wpływa na obfite osadzenie nasion i dobre wypełnienie ziarna, przyspiesza dojrzewanie.

Wpływ nawozów azotowych na plon jest znaczny, jak wykazała praktyka i liczne doświadczenia, 100 kg. azotniaku 21% podnosi plon ziarna średnio o 300 kg. nie licząc zwyczajki plonu słomy, która wynosi ok. 600 kg.

Zastosowanie azotniaku jest więc wysoce korzystne, bowiem przy obecnej cenie azotniaku, która wynosi według cennika fabrycznego w okresie siewów jesiennych: zł. 25,80 za 100 kg. azotniaku 21% — i przy nadwyżce 300 kg. ziarna na 100 kg. azotniaku, wartość nadwyżki jest mniej więcej trzykrotnie wyższa, niż koszt użytego azotniaku. Gdyby nawet ceny zbóż nie spadły po żniwach, opłacalność nawożenia pozostanie jednak niewątpliwa, to jest nawożenie da znaczny zysk.

Przy nawożeniu o jednym należy pamiętać, że najlepsze wyniki osiągnąć można wtedy, gdy zaspakają się wszystkie potrzeby roślin przez pełne nawożenie, a nie przez jednostronne nawożenie sztuczne, np. tylko fosforowe, które w przeważnej ilości wypadków nie wystarcza roślinom do wydania wysokich plonów.

(c. d. n.)

Pierwsze Męskie Liceum Rolnicze

na terenie b. Kongresówki i Ziemi Wschodnich w Sobieszynie.

Zgodnie z wolą ś. p. Kajetana hr. Kickiego, jako zapisodawcy licznych majątków na rzecz ówczesnego Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych (obecnie Warszawskiego Towarzystwa Patronatu nad Nieletnimi) w roku 1894 powstała w Sobieszynie Szkoła Rolnicza o 4-letnim kursie nauki.

Szkoła ta w okresie przedwojennym zdobyła sobie chlubną kartę wśród społeczeństwa rolniczego, była to bowiem uczelnia o stosunkowo bardzo wysokim poziomie praktycznego nauczania rolnictwa na terenie b. Kongresówki. W roku 1921 przekształcona została na trzyletnią średnią Szkołę Rolniczą, jednakże wskutek zadłużenia majątków Zapisu K. hr. Kickiego w r. 1932 została zlikwidowana.

Wskutek fatalnej gospodarki majątkami Zapisu i braku Zarządu zdolnego do działań prawnych, państwowe władze nadzorcze nad stowarzyszeniami w osobie Komisarza Rządu na m. st. Warszawę w miesiącu styczniu 1937 r. ustanowiły Kuratora nad Towarzystwem.

Obecnie dowiadujemy się, iż na skutek starań Kuratora, Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wyraził zgodę na uruchomienie w Sobieszynie Męskiego Liceum Rolniczego, które będzie pierwszym tego typu zakładem naukowym na terenie b. Kongresówki i Ziemi Wschodnich.

Warunki przyjmowania oraz terminy zapisów i egzaminów wstępnych zostaną niebawem ogłoszone.

Wiadomości miejscowe.

— **Sekretarz Międzynarodowego Biura Pracy w Łowiczu.** W ubiegłym tygodniu bawił w powiecie Sekretarz Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie p. Bilow, który przy udziale wicestaroisty p. Szymańskiego zwiezczył Szkoły Rolnicze w Dąbrowie Zduńskiej i w Blichu. Następnie oprowadzony przez artystę ludowego p. Petrynę zwiezczył muzeum w Złakowie Kościelnym a w Złakowie Borowym chaty księżackie: Głowackiego, Workowskiego i in., gdzie był ugaszczany przez gosposie konfiturami i winem swojego wyrobu.

— **Dożynki w Zabostowie.** 8 sierpnia odbył się we wsi Zabostów przepiękny obchód dożynkowy. Korowód żniwiarek i żniwiarzy prowadzony przez Prządownicę Marię Podraszkównę i Prządownika Jana Jabłońskiego przed wicestarostą p. Szymańskim odśpiewał wiele swojskich pieśni i wygłosił wiele barwnych przemówień, wręczając 8 wiązanek ze zboża i kwiecia. Następnie zastępy młodzieży z Zabostowa, Goleńska i Boczek odtworzyły barwne obrazki z życia wsi, przeplatane przyśpiewkami i deklamacjami.

Poza wieńcami dożynkowymi wręczono panu Wicestaroscie dwa bochny chleba jako dowód czci i uznania. Potem przedfilowały wszystkie obrazy pracy rolnika.

P. Wicestarosta podziękował za tak miły i serdeczny stosunek wsi i życzył młodzieży dalszej owocnej pracy.

Na dożynkach był obecny ks. Wikary Kolegiaty Kowalski jako opiekun Młodzieży.

Dożynki zakończyły się tańcami i wesołą zabawą młodzieży przy udziale wielu gości z okolicznych wiosek.

Na dożynki przybyli wycieczkowicze z Francji i Anglii, filmując wszystkie sceny.

Zabostowiaczy niech będą przykładem.

— **Lustracja Kół L. O. P. P. pow. łowickiego.** Prezes Pow. Zarządu L. O. P. P. p. Szymański przy udziale sekretarza p. Grefkowicza i Inspektora Pow. p. Kosmalskiego objechał wszystkie Koła L.O.P.P., dając nastawienie co do obchodu „Tygodnia L.O.P.P.” PP. Prezesi, Wójci, Sekretarze i Soltyśi proszeni są o wyteżenie wszystkich wysiłków, by działalność Ligi Obrony Państwa wzmocnić i przyjąć z pomocą przy organizowaniu zbiórek i imprez.

Zbiórka na L. O. P. P. W dniu 15 sierpnia r. b. (niedziela) odbędzie się zbiórka na L.O.P.P.

Zakończenie półkolonii letniej. 1 sierpnia odbyło się w Nieborowie w obecności p. wicestaroisty Szymańskiego i p. Prezesa inż. Utki zakończono półkolonię letnią dla dzieci pracowników kolejowych prowadzonej przez Rodzinę Kolejową pod kierunkiem i opieką p. Kuleszyny.

— **Niemieccy harcerze w Łowiczu.** W dniu 4 b. m. bawiła w Łowiczu reprezentacyjna drużyna hufca harcerskiego ze Lwowa i delegacja „Hitlerjugend” z Frankfurtu—wymiana młodzieży. Niemcy w Polsce od 3.VII. do 5.VIII, Polacy w Niemczech od 6.VIII. do 29.VIII. Na czele delegacji Niemiec stał dr. Reuler Rolf, na czele delegacji Polski Asystent Uniw. Jagiellońskiego Jedrachowicz Jan.

— **Polskie zbiory etnograficzne w Berlinie.** W ubiegłym tygodniu był w Łowiczu Delegat Muzeum für Völkerkunde dr. Dittmer w celu skompletowania zbiorów etnograficznych z Polski do Muzeum w Berlinie.

W muzeum tym jedna sala będzie poświęcona Polsce.

Dr-wi Dittmerowi towarzyszył jako Delegat Min. Spraw Zagran. Docent Uniw. Warsz. Dr. Witold Dynowski.

— **Goście zagraniczni w Łowiczu.** W dniu 8 sierpnia r. b. zwiezczyły Łowicz: prof. polonistyki uniwersytetu w Birmingham (Anglia) Dr. Helena Reybekiel i dyrektorki żeńskich liceów p. M. Duckitt i Mc Neille, które interesowały się głównie folklorem.

— **Liceum Ogólnokształcące w Łowiczu.** W związku z wyjazdem delegacji do Warszawy dnia 5 sierpnia do Pana Ministra Oświaty dowiadujemy się, że liceum ogólnokształcące przy gimnazjum męskim zostanie otwarte z początkiem b. roku szkoln.

— **Termin egzaminów do Liceum Pedagogicznego.** Egzamin powakacyjne do Państwowego Liceum Pedagogicznego w Łowiczu rozpoczną się 1-go września r. b. Podania kandydatów przyjmuje oraz wszelkich informacji udziela kancelaria Zakładu począwszy od dnia 25 sierpnia.

— **Zapisy do Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej w Łowiczu** odbędą się w gmachu Miejskiego 4-kl. Koedukacyjnego Gimnazjum Kupieckiego w Łowiczu przy ul. Marszałka J. Piłsudskiego Nr. 22 w dniach od 16 do 20 sierpnia 1937 r. włącznie w godzinach od 17 do 20.

Przy zapisie należy przedłożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) ostatnie świadectwo szkolne, 3) zaświadczenie od pracodawcy (że pracuje). Początek lekcji dnia 3 września 1937 r. o godzinie 17-ej.

Do uczęszczania do szkół dokształcających zawodowych obowiązani są: 1) wszyscy uczniowie przemysłowi (feminatorzy) chłopcy i dziewczęta zatrudnieni (niane) w przemyśle, rzemiośle i handlu oraz 2) młodociani robotnicy i młodociane robotnice w wieku od lat 15 do 18, zatrudnieni (niane) w przemyśle, rzemiośle i handlu.

Nie stosujący się do powyższego będą karani w myśl obowiązujących przepisów.

— **„Dni Polesia”.** W czasie od dnia 22.VIII. do 5.IX. 37 r. odbędą się w Pińsku „Dni Polesia” połączone z wystawą—targami: „Jarmark Poleski”, celem spopularyzowania tak mało znanej krainy.

Zgłoszenia na zjazdy przyjmuje Dykcja Jarmarku w Pińsku ul. Leszczyńska 1.

— **Ze Związku Popierania Tur. Ziemi Łowickiej.** Na zebraniu organizacyjnym Związku Popierania Turystyki Ziemi Łowickiej dnia 9 lipca b. r. dokonano wyborów nowych członków Zarządu w składzie następującym: I. do Zarządu a) na członków P.P: 1) Zygmunt Pałowski, 2) Jan Wegner, 3) Julian Gierasiewicz, 4) Henryk Girtler, 5) Maurycy Klimecki. b) na zastępców P.P: 1) Zygmunt Beskowski, 2) Jan Bartczak, 3) Eugeniusz Kolaszyński.

Poza tym w myśl statutu do Zarządu wchodzi jeszcze dwóch delegatów: jednego mianuje Gmina m. Łowicza, drugiego Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

II. do Komisji Rewizyjnej: a) na członków P.P: 1) Mieczysław Szajding, 2) Jan Daab, 3) Antoni Kaśkowski. b) na zastępców P.P: 1) Marian Szonert, 2) Aleksander Babski.

III. Do Sądu Polubownego a) na członków P.P: 1) Władysław Stanio, 2) Franciszek Trawiński, 3) Władysław Kwapisz. b) na zastępców P.P: 1) Czesław Motyliński, 2) Jan Zbudniewek.

Rada Miejska na posiedzeniu w dniu 4 sierpnia r. b. jednomyślnie wybrała Burmistrza p. Niedzielskiego do Zarządu Zw. Pop. Tur. Ziemi Łowickiej.

— **Komunikat Hodowlany.** W d. 22 sierpnia (w niedzielę) b. r. o godzinie 12,30 w malej sali Domu Ludowego w Łowiczu, odbędzie się Ogólny Zjazd Członków Koła Hodowców Koni w Łowiczu, na którym omówione będą sprawy:

1) pokaz i zakup koni przez Komisję Remontową w Skierniewicach; 2) spędy w związku z premiowaniem ich i rejestracją; 3) lecznictwo i pielęgnacja koni; 4) sprawy bieżące.

Na zebranie to przyjedzie przedstawiciel Warszawskiego Związku Hodowców Koni. Jednocześnie, wygłoszony zostanie referat weterynaryjny przez lekarza weterynarii p. Chrzanowskiego.

— **Częściowa zmiana cennika.** Cena słoniny wynosi obecnie 1.60 gr. za kg. solonej, świeżej 1,80 gr., wołowina 90 gr., chleb pyłowy 31 gr., razowy 28 gr.

— **Wykaz kar za niedbałe utrzymanie sprzętu strażackiego:** 1) Za brak wody w beczkowie przelożony gminy karany będzie grzywną w wysokości 50 zł., a naczelnik straży grzywną w wysokości 30 zł. 2) Za rozeschnięte koła u wozów do przewozu sprzętu lub za rozeschnięte beczki — przelożony gminy — 50 zł., a naczelnik staraży — 20 zł. grzywny. 3) Za złe utrzymywanie i przechowywanie wężów strażackich przelożony gminy — 20 zł., a naczelnik straży — 10 zł. grzywny. 4) Za brak wywieszenia w remizie strażackiej tego ogłoszenia przelożony gminy — 75 zł., a naczelnik straży 50 zł. grzywny.

MŁODE KONIE

sprzedaje Administracja Dóbr Nieborów
poczta Łowicz.

Kino-Teatr „CORSO“

sobota 14 sierpnia o 7 i 9, niedziela 15 sierpnia o 5, 7 i 9, poniedziałek 19 o sierpnia 8.30 w.
wyświetla film p. t.

„SKAMIENIAŁY LAS“

Nadpr. z uroczystości koronacyjnych w Londynie.

Komunikat Dyrekcji K. K. O. w sprawie kredytu zaliczkowego dla drobnych rolników

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Łowickiego w Łowiczu przystępuje do udzielania pożyczek na zaliczki zbożowe dla drobnych rolników, którzy nadwyżkę zboża ponad potrzeby własnego gospodarstwa zamierzają sprzedać w okresie późniejszym.

Przy rozprowadzaniu kredytu będą zastosowane następujące normy na każde 100 kg. przeznaczonych przez pożyczkobiorcę do sprzedaży:

1) pszenicy	zł. 17
2) żyta	zł. 14
3) jęczmienia	zł. 15
4) owsa	zł. 12
5) siemienia lnianego	zł. 20
6) gryki, strączkowych i siemienia konopnego do wysokości 50% ceny rynkowej.	

Kredyt o ile realizacja jego nastąpi przed 1.XI.37 r. będzie podlegać spłacie od m-ca grudnia r. b. do maja 1938 r.

O ile realizacja kredytu nastąpi po 1.XI.37 r. spłata będzie dokonywana od m-ca stycznia do m-ca czerwca 1938 r.

Oprocentowanie kredytu dla pożyczkobiorców rolników wynosić będzie 4% w stosunku rocznym.

Ubiegając się o pożyczkę należy złożyć do K. K. O. podanie i podpisać odpowiednią deklarację.

Z kredytu korzystać mogą wyłącznie rolnicy, którzy nigdy nie nadużyli zaufania K. K. O.

Pierwszeństwo posiadają Ci, którzy systematycznie, choćby najdrobniejszymi kwotami oszczędzają na książeczki oszczędnościowe w K. K. O.

Dyrekcja.

Obwieszczenie.

Delegatura Wojewódzkiego Biura do Spraw Finansowo-Rolnych komunikuje:

Że w dniu 28 października 1937 r. upływa trzyletni termin na wnoszenie spraw w trybie art. 53 i 54 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych z dn. 24.X. 34 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 841).

Art. 53 odnosi się do obniżenia długów z tytułu działów rodzinnych i spadkowych dokonanych w odniesieniu do gospodarstw wiejskich w okresie od dnia 1 stycznia 1926 r. do dnia 1 lipca 1932 r.

Art. 54 mówi, że Urząd rozjemczy może obniżyć długi z tytułu reszty ceny kupna nieruchomości ziemskich, jeżeli czynność prawna, ustalająca cenę sprzedaży, została dokonana w okresie od dnia 1 stycznia 1926 r. do dnia 1 lipca 1932 r.

W sprawach powyższych winni zainteresowani natychmiast zwrócić się do Delegata do Spraw Finansowo-Rolnych w Łowiczu w celu otrzymania wyczerpujących informacji.

M. Ogrodziński
Delegat W. B. F. R.

Mieszkanie do wynajęcia

3 pokoje z kuchnią, front, z balkonem
ulica Bielawska Nr. 1.